

# Filipkowski, Tadeusz

---

## "Społeczny ruch kulturalno-oświatowy na Warmii i Mazurach w latach 1945-1970", Tadeusz Bierkowski, Bydgoszcz-Olsztyn 1980 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 487-491

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tadeusz Bierkowski, *Spółeczny ruch kulturalno-oświatowy na Warmii i Mazurach w latach 1945–1970*, Bydgoszcz — Olsztyn 1980, ss. 244. Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, nr 71.

Praca została wydana wspólnym nakładem Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Jej autor, Tadeusz Bierkowski, przez ponad 20 lat związany był z Warmią i Mazurami. Wcześniejsze wyniki swych badań publikował m.in. na łamach „Komunikatów Mazursko-Warmińskich”. Obecnie pracuje w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy.

Przedmiotem zainteresowania Tadeusza Bierkowskiego są zagadnienia kultury i oświaty dorosłych, realizowane w kontekście społecznym, a więc z pominięciem instytucji i placówek profesjonalnie zajmujących się tą problematyką (szkół, bibliotek, muzeów, teatrów, filharmonii).

W świadomości społecznej nieprofesjonalne formy upowszechniania kultury utożsamiane są zazwyczaj z amatorskimi zespołami artystycznymi. Stanowią one tylko jeden z istotnych elementów składowych społecznego ruchu kulturalno-oświatowego. Na ruch ten składa się działalność towarzystw społeczno-kulturalnych, zarówno tych o zasięgu ogólnokrajowym, jak i regionalnym, a nawet lokalnym, stowarzyszeń twórców ludowych, uniwersytetów powszechnych i ludowych, domów i klubów kultury.

Spółeczne inicjatywy upowszechniania kultury i oświaty mają w Polsce długie i chlubne tradycje. Działalność ich nabrała szczególnego znaczenia w czasach zaborów. Wymownym tego przykładem mogą być Towarzystwo Czytelni Ludowych, Towarzystwo Chórów Ludowych czy Polska Macierz Szkolna. Wypracowane przez nie programy i formy działalności były następnie przejmowane przez ludność polską, pozostającą w okresie międzywojennym w Czechosłowacji, Wolnym Mieście Gdańsku i w Niemczech. Sięgali po nie także działacze ruchu polskiego z Warmii i Powiśla, zakładając towarzystwa szkolne, biblioteki, świetlice oraz amatorskie zespoły artystyczne. Odwoływano się do nich w pierwszych latach powojennych. Czy wobec tego ich przypomnieniu nie należało poświęcić choćby skromnego podrozdziału, którego wyraźny brak odczuwa się w recenzowanej pracy.

Zagadnienia upowszechniania kultury i oświaty nabrały szczególnego znaczenia w Polsce Ludowej. Było to jedno z następstw wojny i okupacji hitlerowskiej, a w odniesieniu do ziem zachodnich i północnych także nowej sytuacji społeczno-politycznej i ludnościowej, jaka zaistniała tam po 1945 roku. Następstwo procesów osadniczych było określane przez etnografów mianem zderzenia kulturowego. Zaczęły funkcjonować obok siebie grupy regionalne, a nawet etniczne, należące wcześniej do odmiennych kręgów kulturowych i cywilizacyjnych. Odmienne losy historyczne sprawiły, że grupy te różniły się między sobą wyznaniem, obyczajami, a nawet językiem. Powodowało to wzajemną nieufność, a nawet wrogość. Upředzenia te trzeba było wcześniej przełamywać i tworzyć warunki do wzajemnego poznania się i zrozumienia. Duże nadzieje wiązano z działalnością kulturalno-oświatową, która miała nie tylko wyjaśniać różnice ale — przede wszystkim — ukazywać elementy wspólne (a więc polskie), zachowane w kulturze i obyczajach każdej grupy regionalnej.

Problematykę tę analizuje Tadeusz Bierkowski na przykładzie województwa olsztyńskiego w jego granicach administracyjnych z 1950 roku

na przestrzeni ćwierćwiecza. Jest to okres wystarczająco długi, aby móc prześledzić pewne zjawiska kulturowe w kolejnych fazach ich rozwoju, pokazać, na ile były one wspólne w swych podstawowych założeniach dla całej Ziemi Odzyskanych (lata czterdzieste), bądź specyficzne tylko dla jednego województwa.

Monografia została w znacznym stopniu oparta na materiałach źródłowych. Autor sięgnął do dokumentów archiwalnych, zgromadzonych w archiwach centralnych (Archiwum Akt Nowych, Składnica Akt Ministerstwa Kultury i Sztuki) i terenowych (Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie, archiwa wojewódzkich instancji partyjnych, związkowych, Wojewódzkiego Domu Kultury, Towarzystwa Kultury Teatralnej). Wykorzystał także wspomnienia i relacje działaczy kulturalnych i nauczycieli, gromadzone przez Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego i nadesłane na konkursy, organizowane przez Związek Nauczycielstwa Polskiego. Metody historyczne poszerzył o techniki badawcze, stosowane przez socjologów, a więc o ankiety i wywiady, które przeprowadził w latach 1953—1969. Zebrał łącznie 3301 ankiet i 473 wywiady od przedstawicieli różnych środowisk społecznych i regionalnych (ludność rodzima, repatrianci, przesiedleńcy i Ukraińcy).

Tadeusz Bierkowski dysponował więc obszernym materiałem faktograficznym, który konfrontował z wiedzą pozazródłową, zdobytą w toku swojej dwudziestoletniej niemal pracy oświatowej i kulturalnej w województwie olsztyńskim. Taki bezpośredni związek autora z przedmiotem badań rodzi zawsze obawę o bezstronność ocen. W tym przypadku trzeba stwierdzić, że autor starał się zachować nie tylko dystans, ale i krytycyzm w stosunku do przedstawionej problematyki.

Recenzowana praca składa się ze wstępu, 9 rozdziałów, zakończenia, krótkiego streszczenia w języku angielskim, indeksów nazwisk i miejscowości oraz bibliografii. Przy tym należy dodać, że jednostronicowe streszczenie jest zabiegiem formalnym, enigmatycznie tylko informującym obojętnego czytelnika o spisie treści, a nie wyjaśniającym problematyki tej wartościowej pracy. Wydaje mi się, że zamieszczenie takiego streszczenia jest celowe i potrzebne, ale pod warunkiem, że byłoby ono obszerniejsze, przynajmniej 2—3 stronicowe i ulokowane tuż po zakończeniu, przed bibliografią i indeksami.

Monografia składa się z trzech, dodajmy od razu, nierównych, zarówno pod względem treści jak i objętości, części. Wyznacznikiem przyjętego podziału merytorycznego jest kryterium problemowo-chronologiczne. Takie cezurę są uzasadnione w stosunku do lat 1945—1948 i 1949—1956 odmiennymi założeniami polityki kulturalnej, natomiast nie w pełni przekonywający jest wywód autora co do daty końcowej, czyli 1970 roku. Uzasadnia on tę cezurę obchodami 25-lecia PRL. Można by ją uzasadnić i argumentami natury politycznej, ale te nie pociągnęły za sobą tak istotnych zmian w społecznym ruchu kulturalnym.

Część pierwsza, najobszerniejsza, obejmuje lata 1945—1948. Ten najwcześniejszy okres powojennych dziejów Warmii i Mazur, szczególnie formy tworzenia się tu życia społecznego, jest coraz częściej przedmiotem analiz naukowych. Poszerzyła się znacznie baza źródłowa, stopniowo udostępniana badaczom, zajmującym się tą problematyką, którzy wychodząc od przy-czynków czy studiów zmierzają do ujęć bardziej całościowych. Taką właśnie

próbę podjął Bierkowski w odniesieniu do problemów upowszechniania kultury w województwie olsztyńskim w latach 1945—1948 i jest to próba w pełni udana.

W swej pracy przedstawił zarówno uwarunkowania społeczne, jak i wynikające z nich potrzeby, a także inicjatywy jednostek, organizacji, które te potrzeby wcześniej dostrzegły i nadały kształt w postaci treści i form upowszechniania kultury. W dziele tym uczestniczyło wiele osób, tak z kręgu nauczycieli, jak i instytucji i organizacji społecznych. Te ostatnie starały się patronować społecznemu ruchowi kulturalnemu. Do mecenasów tego ruchu należały Kuratorium Okręgu Szkolnego, Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, Towarzystwo Teatru i Muzyki Ludowej, Inspektorat Kulturalno-Oświatowy Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik”, Związek Samopomocy Chłopskiej, związki zawodowe i organizacje młodzieżowe. Mecenat ten w przypadku instytucji i organizacji społecznych polegał głównie na udzielaniu pomocy materialnej (wyposażenie świetlic, zakup instrumentów muzycznych itp.), natomiast towarzystwa kulturalne służyły radą w doborze programów i fachowym instruktazem. Działalność kulturalna była ściśle powiązana z oświatą dorosłych w jej formach pozaszkolnych, dlatego też uczestniczyło w niej wielu nauczycieli. Była to tradycyjna forma społecznej działalności pedagogów. Jej rodowód, tak w odniesieniu do całego kraju jak i Warmii okresu międzywojennego, zasługiwał na szersze potraktowanie. Analogiczna uwaga dotyczy również współtwórców tego ruchu na Warmii i Mazurach z pierwszych lat powojennych. Czy nie należało zamieścić choćby w aneksie wziętych informacji biograficznych, dotyczących Władysława Gębika, Antoniego Hansa, Franciszka Jankowskiego, Karola Małlika i kilku innych działaczy kulturalno-oświatowych?

Zrodzony z inicjatywy społecznych i dobrze rozwijający się amatorski ruch artystyczny został odgórnie, na podstawie uchwały Komitetu Ministrów do Spraw Kultury z 30 czerwca 1949 roku, podporządkowany związkom zawodowym (miasto) i Związkowi Samopomocy Chłopskiej (wieś). Dotychczas patronujące temu ruchowi resorty oświaty i kultury utraciły nań bezpośredni wpływ, w konsekwencji pociągnęło to za sobą nie tylko zmiany programów i form organizacyjnych, ale także odejście bądź odsunięcie wielu działaczy, przede wszystkim zaś nauczycieli. Nastąpiły także zasadnicze zmiany w polityce kulturalnej państwa. Została ona podporządkowana wymogom ofensywy ideologicznej w celu szybszego przekształcania świadomości społecznej. W polityce tej niewiele było miejsca na sprawy regionalne. Zmieniono też metody zarządzania kulturą, sterowaną odgórnie przez władze centralne.

Problematyce tej poświęcona jest druga część recenzowanej pracy. Charakteryzując założenia ówczesnej polityki kulturalnej Bierkowski pokazuje sposoby jej realizacji w województwie olsztyńskim. Problemy te rozpatruje w kontekście sytuacji ludnościowej i wpływow działalności kulturalnej na procesy adaptacji i integracji społecznej. Sporo uwagi poświęca sposobom upowszechniania folkloru warmińskiego i mazurskiego w ruchu amatorskim. Popelnia przy tym często spotykany błąd, łącząc ze sobą dwie odrębne kultury ludowe Warmiaków i Mazurów.

W latach 1953—1956 podjęto próby pobudzenia życia kulturalnego wśród ludności ukraińskiej. Ta stosunkowo liczna, bo 55-tysięczna grupa etniczna, osiedlona w 1947 roku nie z własnej woli w województwie olsztyńskim, była

pozątkowo izolowana w tworzącej się tu nowej społeczności i nie brała udziału w życiu kulturalnym. Dopiero kiedy zezwolono jej na pielęgnowanie własnej kultury i języka, zaczęła tworzyć zespoły śpiewacze i dramatyczne.

Naukowa analiza procesów społecznych zachodzących po 1950 roku jest z reguły niepełna, ograniczona trudnościami w dostępie do źródeł. Wiele dokumentów, wytworzonych np. przez Związek Samopomocy Chłopskiej, uległo zniszczeniu. Luki w materiale źródłowym Bierkowski uzupełniał badaniami empirycznymi, prasą i relacjami. W oparciu o nie odnotował główne kierunki polityki kulturalnej z lat 1949—1956 i wynikające z niej konsekwencje dla ruchu amatorskiego. Nie wdał się przy tym w rozważania na temat realizmu socjalistycznego, obowiązujących tendencji w sztuce, bo te w mniejszym stopniu rzutowały na programy amatorskich zespołów artystycznych. Wprawdzie zespoły te miały w swoim repertuarze wiersze i piosenki, opiewające pracę, ale dominował w nim głównie folklor.

W części trzeciej autor omówił zmiany zachodzące po 1956 roku w społecznym ruchu kulturalnym. Tę część rozważań otwiera rozdział poświęcony poszukiwaniu modelowych rozwiązań w kierowaniu i organizacji tego ruchu. Przytacza kilka koncepcji, które próbowano wówczas realizować. Mnogość tych koncepcji, nieraz bardzo ambitnych i śmiałych, znacznie wykraczała poza materialne nakłady państwa na kulturę. Następstwem tego były częste zmiany w polityce kulturalnej i próby wprowadzania w życie coraz to innych rozwiązań organizacyjnych. Bardziej konsekwentnie realizowały swoje programy regionalne towarzystwa społeczno-kulturalne. Przykładem takiej działalności może być Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze” w Olsztynie.

Wprawdzie na wyważone naukowo oceny rezultatów działalności kulturalnej z lat sześćdziesiątych jest jeszcze za wcześnie, tym niemniej warto chyba sięgać również w głąb tego okresu, choćby po to, aby odnotować fakty tak potrzebne dla podejmowania dalszych badań.

Dostęp do materiałów źródłowych zaciążył i na proporcjach pracy. Część pierwsza jest objętościowo najobszerniejsza, kosztem dwóch pozostałych. Czy wobec tego w odniesieniu do lat 1945—1948 nie należało zrezygnować z ujęć analitycznych i próbować przedstawić to w formie syntezy?

Posługując się zrióżnicowanymi metodami i technikami badawczymi Bierkowski osiągnął ciekawe rezultaty poznawcze. Ich jakość jest jednak różna, głębsza w stosunku do najwcześniejszego okresu, bardziej materiałowa i fragmentaryczna przy czasach najnowszych. Uwarunkowane to jest aktualnym stanem badań ogólnopolskich i regionalnych. Zrozumiałe więc, że wiele ocen zawartych w pracy, szczególnie dotyczących lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, jest dyskusyjnych i będą one w wyniku dalszych badań podlegały weryfikacji. Książka zachęca do dyskusji przede wszystkim inicjatorów i animatorów regionalnego życia kulturalnego.

Zarówno autor jak i wydawcy nie ustrzegli się błędów i nieścisłości. Wydawcom chcę zwrócić uwagę na sprawę tytułu, który funkcjonuje w książce w dwóch wersjach. Zastrzeżenia budzi także układ treści, bowiem po zakończeniu zamieszczono indeksy nazwisk i miejscowości, bibliografię i streszczenie, zamiast uczynić odwrotnie, jak to jest ogólnie przyjęte. Umieszczenie przypisów na końcu rozdziału utrudnia czytelnikowi korzystanie z nich. Jeżeli zaś chodzi o potknięcia autora, to dotyczą one różnych spraw, naj-

częściej drobnych. Omawiając działalność oddziałów ogólnopolskich towarzystw kulturalnych Bierkowski pominął Polskie Towarzystwo Archeologiczne, Polskie Towarzystwo Historyczne i Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

Popełnił także nieścisłość podając, że wśród założycieli Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie i jego pierwszych pracowników znajdowali się nauczyciele. Pisząc o tej placówce naukowej należało wymienić w przypisie pozycje, traktujące o Ośrodku. Analogiczna uwaga odnosi się do czasopisma społeczno-kulturalnego „Warmia i Mazury”. Sporo wartościowych sądów o tym piśmie zawiera książka Stanisławy Badowskiej, której nie umieszczono w bibliografii. Zabrakło też artykułu Tadeusza Swata o „Roczniku Olsztyńskim”. Z innych dostrzeżonych potknięć autora wskazać należy m.in. na nieścisłą informację o stanie zniszczeń wojennych budynków szkolnych. Na stronie 28 podano, że z liczby 1072 poniemieckich budynków szkolnych w województwie olsztyńskim 936 było zniszczonych, nie wyjaśniając, że chodziło często o drobne nieraz uszkodzenia. Także nazwa Rady Naukowej dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych uległa zniekształceniu (ss. 27 i 32). W kilku przypadkach błędnie podano nazwy wsi, jak np. Wilnowo koło Biskupca zamiast Wilimy czy Wejsany zamiast Wejsuny. Zniekształcono niektóre imiona np. Teodora Golubskiego czy Stefana Nafalskiego (ss. 99 i 184).

Drobne błędy i potknięcia nie umniejszą wartości pracy. Podjęta w niej problematyka spotka się z pewnością z zainteresowaniem wielu osób, a może i środowisk, związanych profesjonalnie lub społecznie z upowszechnianiem kultury i oświaty.

*Tadeusz Filipkowski*